

C. D.

Swiasolek.

Przywam się ~~Stypień~~ Michalina  
Domevadka córka Stanisława i  
Kuljannij Stypień, urodz. 30 IX 1926 r.  
wyznaniem wyzn-kat. rann. rolniczkowa  
rann. Třebien ius. Třebien.

W dniu 28-go na 27-go grudnia w 1943 roku o  
godz. 4-tej rano zastukał ktoś do ~~okna~~ ojca  
i wygotał że to może być bandyci przemawia  
się bardzo do bijali do okna wyskoczył Stypień  
oknem leżąc dom był już obstawiony i rano  
przytłumionego ojca zabili, potem okno wylili  
i weszli do mieszkania pytając się gdzie  
jest mój brat Genek i Władystaw my powie-  
dzieliśmy że jak się do bijali to oni  
niechli oknem, leżąc oni poszli na strych  
i tam znaleźli Genegijina a Władystawa  
w Stypień mieszkaniu, i wyprowadzili ich

i pojechali gdzieś to niewiem.

Po jakich dwóch godzinach przyjechali i <sup>5/</sup>61 jeden wniósł do mieszkania i zapytał gdzie ona jest na moją matkę a drugi zaważem który nie odjeżdżał tylko był przez cały czas w mieszkaniu powiedział, że teni potem wziął matkę, wyprowadził na podwórko, w tylnym strażu.

Potem wniósł do mieszkania i zapytał tego drugiego ile ich zostało a ten odpowiedział że troje t.j. ja najstarsza i dwóch braci mających jeden 91 lat a drugi 9.

Potem wszyscy pracowali na samochodach t.j. odzież, pościel, i zbroje jakie tylko były i odjechali.

(Przy czym tego niewiem kto był ale prawdopodobnie był Wasyl Wasylowicz Trebinin który chodził z bronią, i obcował z Niemcami)

Gdy my wyszli jak odjechali znaleźliśmy ojca, matkę i dwóch braci zabitych na podwórku i za stodołą.

Potem protokol przesłuchania zakończono przed podpisaniem oświadczenia

Przesłuchano

Tak znowo

Proba

Domeracka Michalina.